Rok 1873. Kraków, środa 26 listopada Nr. 272.

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.—	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. -- **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj".

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
na grudzień . . .	złr. 1 —	złr. 1 40
na grudzień, „ styczeń, „ luty, „ marzec	złr. 4 —	złr. 5 40.

Przegląd polityczny.

Dyskusje wiedeńskie nad ustawą pożyczkową były nadzwyczaj ożywione. — Wspomnieliśmy już wczoraj o przemówieniach pierwszych kilku posłów na przedpołudniowem posiedzeniu niedzielnem. Najgwałtowniéj przeciwko rządowi wystąpił poseł Schönerer. Potępia on lekkomyślność rządu w całéj téj sprawie. Niektóre dzienniki fałszowały opinję publiczną.

Jeżeli kilku właścicieli dzienników potrzebuje pomocy państwa, nie zachodzi tu bynajmniéj jeszcze potrzeba ogółu. — Wszystko co w téj sprawie w izbie mówiono, przekonuje go, że tu o pomocy państwa mowy być nie może.

Wskazuje on na niereprezentowaną w izbie posłów ludność robotniczą, która z goryczą dowie się, że państwo nosi pomoc szwindlowi, podczas kiedy robotników zawsze odsyła do self help t. j. do własnéj pomocy. Jakież to będzie stanowisko pierwszéj bezpośrednio wybranéj reprezentacji państwa wobec swoich wyborców, jeżeli pierwszym i jedynym owocem jéj obrad będzie 80miljonowa pożyczka? Tę sztukę potrafiłaby także zrobić dawna rada państwa.

W końcu Schönerer postawił wniosek, aby cały projekt ustawy odesłać na powrót do wydziału z poleceniem, aby nad takowym ponownie się zastanowił i z niego zdał sprawę równocześnie ze sprawozdaniem z wniosku Lienbachera. Wniosek ten upadł. Po Schönererze zabrał głos dr. Hönigsmann: Zdaje mi się, że nie potrzeba na to dowodu, że znajdujemy się w pośród przesilenia. — W takiéj chwili nie uważam za stosowne mówić spierać się o zasady: czy pomoc państwa czy pomoc własna. Nie można było dotychczas zażegnać klęski pomocą własną; doszły nas głosy wołające o pomoc państwa. Otóż jesteśmy obowiązani głosom tym zadość uczynić. Z ubolewaniem jednak stwierdzam, że z pomiędzy wołających o pomoc, projekt ustawy pominął jednego, to jest: własność ziemską, która jest podstawą dobrobytu, państwa. Mowca krytykuje następnie postępowanie instytucji kredytowych ziemskich i proponuje, aby w drodze ankiety zbadać położenie kredytu ziemskiego i starać się go podnieść. Głosuje on jednak za ustawą ze względu na obecne wyjątkowe okoliczności.

Po Hönigsmannie przemawiali jeszcze posłowie Pfeiffer, Steffens i Kronaweter, z których ostatni recytuje rządowi cały szereg grzechów popełnionych w sprawie przesilenia finansowego.

O wieczornem wiedeńskiem posiedzeniu znajdą czytelnicy sprawozdanie w korespondencjach, które poniżéj zamieszczamy.

Wczoraj w poniedziałek toczyły się specjalne rozprawy nad projektem ustawy, po zamknięciu których ustawę przyjęto i odroczono sesję rady państwa aż do stycznia.

Jutro rozpoczyna się sejm lwowski. Porządek dzienny jutrzejszego pierwszego posiedzenia jest następujący:

1. Otwarcie sesji sejmowéj.
2. Sprawozdanie protokółu z ostatniego posiedzenia trzeciéj sesji III perjodu sejmowego.
3. Wybór 4 sekretarzy.
4. Wybór 12 rewidentów.

Zbliżający się jubileusz 25letnich rządów cesarza Franciszka Józefa w całéj Austrji jest przedmiotem obrad w różnych ciałach reprezentacyjnych i autonomicznych.

W sejmie węgierskim wniosek wysłania deputacji gratulacyjnéj dał powód do ożywionéj dyskusji, w któréj lewica nie mogła się powstrzymać od gwałtownych rekryminacji przeciw pierwszemu dziesięcioleciu rządów Franciszka Józefa. W końcu jednak wniosek, aby wysłać deputację gratulacyjną uchwalony został większością głosów.

Przedłużenie władzy Mac-Mahona, przedłuża tylko prowizorjum walk, zabiegów i intryg stronnictw we Francji. Legitymiści wysłali na nowo deputację do hr. Chamborda z zapewnieniem swéj wierności.

Changarnier, który stanowczo połączył się teraz z Orleanistami, czeka tylko na sposobność proklamowania monarchji. — Inni orleaniści marzą znowu o skłonieniu hr. Chamborda do abdykacji. Tylko republikanie oświadczają jawnie, że dzisiejszy stan rzeczy ich zadawalnia, gdyż przynajmniéj ocala on formę republiki i na pozór jest zwycięztwem ich zasady.

Ubiegła sesja rady państwa.

Sesja rady państwa skończona. Była to krótka ale ważna sesja. W dziejach parlamentarnych Austrji stanowi ona nadzwyczaj stanowczy zwrot. Na całéj linji zwycięztwo centralistów — na całéj linji klęska anticentralistów: oto znaczenie téj sesji. Zacznijmy przegląd nasz téj sesji od wyborów. Rezultat ich wydał zjednoczoną większość centralistycznych frakcji i rozbite ułamki jakiéjś opozycji anticentralistycznéj, pięknéj w marzeniu, ale nieprzeprowadzonéj czy niemożliwéj w praktyce.

Rzut oka na ławy parlamentu okazał, po któréj stronie jest siła liczebna — i jaką przewagę mają centraliści.

Zaczęło się grupowanie stronnictw i organizacja klubów. Kluby centralistyczne, z małemi różnicami i odcieniami opinji skrajnych i umiarkowanych, podały sobie ręce. Frakcje anticentralistyczne nie okazały żadnego ducha organizacyjnego — koło polskie nie dało prawie znaku życia.

Nadeszła sprawa adresu. Komisja adresowa dała wyraz programowi większości centralistycznéj; w łonie komisji niemożliwy był projekt adresu mniejszości. Pozostała tylko sposobność zamanifestowania się przy rozprawie adresowéj.

Sposobności téj nie użyto. Frakcja Hohenwarta zamilkła w poczuciu swéj niemocy. Koło polskie wybrało do dyskusji człowieka w parlamencie nowego, niezwiązanego żadną nicią solidarności z dawną delegacją, który bez kompromitowania siebie mógł kompromitować dawne delegacje. Uczynił on téż to stawiając się na stanowisku więcéj rządowém, aniżeli stronnictwo rządowe. Większość bowiem popierająca rząd ciągnie go równocześnie za sobą w kierunku radykalnym: jeneralny mowca polski podjął się roli bronienia rządu przeciw zbyt natarczywym aspiracjom stronnictwa rządowego.

Piérwszy to raz w dyskusji adresowéj nie słyszeliśmy nic o „rezolucji" — a ojcowie jéj siedzieli w kącie i kryli wstydem płonącą twarz w dłonie;

piorwszy to raz w dyskusji adresowéj nie słyszeliśmy nic o „odrębnem stanowisku Galicji i o potrzebach naszych narodowych" — a Niemcy dziwili się téj „potulności" delegacji polskiéj. Nareszcie przyszła chwila czynu.

Ustawa o kasach pożyczkowych jest niejako rezultatem praktycznym całéj téj dwutygodniowéj sesji rady państwa.

Nie mogła ona wypaść inaczéj jak organizacja stronnictw, jak dyskusja adresowa i adres: w duchu centralistycznym.

Większość przeforsowała „centralne kierownictwo" kas zaliczkowych; centralne kierownictwo, bez którego kasy prowincjonalne żadnego ważniejszego interesu załatwić nie mogą. Centralny zarząd będzie głównie o to się starał, aby te 80 miljonów szły na zapomogę centralnego ogniska gry giełdowéj, centralny zarząd będzie skrupulatnym w udzielaniu pożyczek po prowincjach a szczodrym dla Wiednia; będzie on nieprzystępnym i trudności robiącym dla odleglejszych prowincji a przystępnym i ułatwienia robiącym dla Wiednia i niemieckich prowincji. To są rzeczy jasne i bardzo naturalne. Mogłaby je była podnieść delegacja nasza, mogła była protestować przeciw centralizacji pomocy państwa i udzielania pożyczek; ale nie uczyniła tego zapewne z jakichś wyższych pobudek dyplomatycznych. Pocieszmy się tem, że wystąpienia delegacji w téj sprawie na niczby się nie przydały!

Jeden tylko punkt uchwalony ustawy pożyczkowéj tyczy się Galicji i wpłynie zbawiennie na stan materjalny kraju naszego; jest to artykuł odnoszący się do budowy kolei tarnowsko-leluchowskiéj i odnosząca się do tego artykułu rezolucja wzywająca rząd, aby bezzwłocznie we fabrykach porobił zamówienia potrzebnych do téj kolei szyn! Zkąd taka łaska dla Galicji, zkąd taki pośpiech i gorliwość w sprawie galicyjskiéj kolei? — zapyta nie jeden.

Rzecz prosta — fabrykacja żelaza w Styrji w skutek katastrofy finansowéj zagrożoną została ruiną i bankructwem — jeżeliby rząd nie porobił natychmiast zamówień na wielką skalę, fabrykacja ta upadłaby zupełnie i pociągnęłaby za sobą bankructwa w pokrewnych i zależnych od niéj gałęziach przemysłu w Styrji. Tu więc interes Niemców był bezpośrednio angażowany — „ratować przemysł niemiecki w Styrji", z tem hasłem stanęli posłowie większości w izbie niższéj. Trzeba było więc bezzwłocznego zamówienia na wielką skalę szyn do kolei żelaznych, a ponieważ w téj chwili rząd ma upoważnienie od przeszłéj rady państwa do budowy kolei tarnowsko leluchowskiéj a zatem w interesie przemysłu niemieckiego stanęła uchwała o bezzwłoczne zamówienie szyn do kolei galicyjskiéj.

Jedynie więc zachwianie się przemysłu niemieckiego wyszło na dobre Galicji: czegoby nie dokazała tak łatwo delegacja nasza, gdyby się upominała o budowę kolei galicyjskiéj, osiągnęła to uchwała Niemców wzywająca rząd, aby ratował przemysł niemiecki. Oto jedyna korzyść, jaką odnosi Galicja z przesilenia finansowego i przemysłowego w prowincjach niemieckich Austrji.

Korespondencje „Kraju".

Wiedeń 23 listopada.

ῶ. Ministerjum obrało w celu przyspieszenia uchwały finansowéj taktykę, która już nieraz w poprzednich kadencjach dopisała. Rzecz nadzwyczajnie ważną i wymagającą głębokiego rozbioru zostawiono na parę ostatnich dni, w których musi być pożyczka 80 milj. zawotowana. Gdybyśmy byli w stanie wojennym, gdzie jak Montecuculi powiedział, potrzeba przedewszystkiem jak najwięcéj pieniędzy: toby i presję dzisiejszą, (gdyż w niedzielę dwa posiedzenia mają się odbyć), łatwo było zrozumieć. Tu zaś stan finansowy państwa i stosunki ekonomiczne państwa, były według objawów centralnego rządu do niedawna świetne, i żeby taką sytuację uwydatnić, urządzono z wielkim kosztem wystawę światową, czyli powszechną.

Prawda, że rachunek okazał się fałszywym. Ruina giełdowa czyli „krach" wiedeński spowodowany nadawaniem koncesji przemysłowych przez ministerjum na wypuszczenie akcji niezliczonych i „bezpodstawnych" przeszła i na dzieła pożyteczne: jak przemysł, rękodzielnictwo, handel, rolnictwo.

Potrzeba stała się wielką, i choć częściowa pomoc „skarbowości państwowéj" uważaną jest za środek zapobieżenia złemu.

Jeśli zasada pomagania czy pojedyńczym ludziom, czy zbiorowym korporacjom, czy prowadzeniu kolejowych przedsiębiorstw ze strony państwa nie ma być wypaczoną przez egzekucję niewłaściwą „uchwały finansowéj"... trzebaby z konieczności dłuższy czas do zbadania i wysłuchania ludzi praktycznych i fachowych poświęcić.

Tu komitet z 36 członków *ad hoc* wysadzony, ułożył projekt na podstawie ministerjalnego projektu usnuty, w niektórych miejscach porobiwszy odmiany. Jednakowo zatrzymano w zasadzie szeroką atrybucję rozporządzenia funduszami z pożyczki ministrowi finansów.

Skrupulatności, jakiéj wymaga kontrola tak nadzwyczajnie w skutek „krachu" prowokowanéj ofiary ludności, trudno się dopatrzyć w projekcie i jednym i drugim.

Bardzo prawdopodobnie najsilniéj popierane będą i domy i korporacje w Wiedniu.

Na dzisiejszém posiedzeniu n. p. ten przedmiot był rozbierany, i z różnych „punktów wyjścia" przedstawiany przez różnych znawców.

Jeden poseł zaliczony do „demokratów" i z Wiednia wybrany, „Kronawetter", cały szereg rekryminacji wypowiedział i rządowi i partji górującéj w izbie — między innemi powiedział, że ta większość parlamentarna nie jest prawdziwą większością ludową — i wszystko złe pochodzi z téj fałszywéj podstawy.

Przyklaskiwano i na dole i na galerji, tak że prezydent swoje niezadowolenie zadokumentował dzwonkiem i cenzurą. Autonomista z dawnych czasów niecierpliwi się dziś jako prezydent izby z większości centralistów złożonéj.. jeśli im kto powié prawdę nie obleczoną w bawełnę.

Z „Lienbachera" wnioskiem: by ankietę sumienną z członków nieparcjalnych, którzy znani są z czystości charakteru, złożyć do zbadania przyczyny „krachu", a w skutek tego „ruiny ekonomicznych stosunków" tak się spisali centraliści, jak się spodziewać było można.

Odesłali wniosek do swojéj komisji, złożonéj w przeważnéj większości z polityczno-giełdowych członków — a odrzucili Lienbachera wniosek, „żeby 15stu wybrać do specjalnego komitetu".

Na każdym kroku widać, co ci ludzie tym systemem robią, i jak wszystko na swoją korzyść urządzają.

Wiedeń 24 listopada.

ῶ Wczoraj, lubo była niedziela, odbywały się posiedzenia rady państwa przez

cały dzień z przerwą 3 godzin, t. j. od 4 — 7 godziny. W nocy skończyło się posiedzenie dopiéro po północy.

Gdyby sala posiedzeń zbudowaną była akustycznie i gdyby posłów mowiących można było słyszeć, niezawodnie miłym, interesownym byłby czas, jaki posłowie w sali a słuchacze na galerjach przepędzają. Atoli ani mowcy ani przewodniczącego nie usłyszysz, musisz się domyślać tylko, co oczywiście bardzo trudzi.

Wczorajsze rozprawy, szczególniéj wieczorowe, były zajmujące. Prawe centrum wysiliło się na mowców, uderzających całą potęgą loiki na ministerstwo. Lienbacher celował nad innymi w téj mierze. Kronawetter — demokrata — nie przebierał także w słowach uszczypliwych. Na całą powódź inkryminacji odpowiedział Depretis, a po nim wyczerpująco Lasser, i na tém zakończono posiedzenie po godzinie 12 w nocy.

Dzisiaj o godzinie 10 rozpoczęło się znów posiedzenie. Najsamprzód odczytano interpelację ks. dr. Jana Chełmeckiego, posła Grybowsko-Sandeckiego, który skreśliwszy dosadnie stan ubóstwa swoich wyborców, spowodowany częścią nieurodzajem kilkoletnim, częścią wybuchem strasznéj epidemji cholery, przedstawiwszy jasno następnie, że zapomogi rządowe, do których udają się mieszkańcy podtatrzańscy od czasu do czasu z powodu grożącego im głodu, nie są skuteczne ani wystarczające, żądał od ministra handlu spiesznego rozpoczęcia robót około budowy kolei żelaznéj Bielsko — Sucha — Tymbark — Sącz — Grybów — Zagórz, tudzież kolei poprzecznéj Tarnów — Leluchów, przez co dostarczy się mieszkańcom obfitego i zyskownego zarobku.

Żądanie swoje popierał także ks. Chełmecki względami ogólno ekonomicznemi. Spodziewać się należy, że minister uwzględni tak ważne powody przez ks. Chełmeckiego przytoczone i budowę rzeczonych kolei przyspieszy.

Wiedeń 24 listopada.

(F.) Na wczorajszém pięciogodzinném posiedzeniu izby deputowanych, które potrwało aż do północy, zakończoną została jeneralna dyskusja nad projektem finansowym rządu w sprawie zaciągnięcia 80 milionowéj pożyczki celem urządzenia kas zaliczkowych i przyspieszenia budowy kolei. Przeciw projektowi przemawiali z frakcji hr. Hohenwarta włościanin z wyższéj Austrji Schrems, deputowani Lienbacher, Herman, ks. Pflügl, tudzież południowi Słowianie Vitezich i deputowany z kurji większéj posiadłości Gorycji i Gradyski bar. Tacco; za projektem br. Wichter, dr. Meyerhofer, Teuschl, Süss, i w końcu sprawozdawca deputowany z Czech Wolfrum, którego replika była raczéj apoteozą obecnego ministerstwa, jak odpowiedzią na wywody przeciwników projektu. W imieniu rządu przemawiali w obronie projektu i w odpowiedzi na poczynione ministerstwu w toku dyskusji jeneralnéj zarzuty minister finansów bar. de Pretis, który w wczorajszéj swéj mowie odświeżył jedynie wywody i uwagi, któremi introdukował będący w mowie projekt, tudzież minister spraw wewnętrznych bar. Lasser, który siląc się na sarkazmy, w dowcipkującym choć nie zawsze dowcipnym tonie starał się odeprzeć poczynione ministerstwu zarzuty w sprawie kantorów giełdowych najwyższych fruktufikatorów, jak w ogóle w kwestji koncesjonowania stowarzyszeń akcyjnych. W końcu swéj nie zbyt szczęśliwéj mowy zwrócił się bar. Lasser w szczególności przeciw wywodom dr. Kronawettera, nazywając twierdzenie tegoż, jakoby rząd był udzielał koncesje jedynie tym przedsiębiorstwom, w których radach zawiadowczych zasiadali członkowie rady państwa lub reprezentacji krajowych, najzupełniéj fałszywém i bezzasadném i wzywając go do zaskarżenia ministerstwa przed sądem karnym lub trybunałem państwa, jeźli zdoła dowieść prawdziwości swych ranniejszych wywodów.

Pierwszym mowcą w dalszym ciągu dyskusji jeneralnéj nad projektem finansowym rządu na posiedzeniu wieczornem miał być, jak to już w wczorajszym liście pisanym po posiedzeniu ranniejszem wam doniosłem, hr. Hohenwart, który atoli ku ogólnemu zdziwieniu izby i z nieznanych mi do tej chwili pobudek zrzekł się udzielonego mu głosu. Jeźli hr. Hohenwart, który jako prezes ministrów swym sarkazmem i bystrością umysłu w tak świetny sposób zbijał zarzuty swych przeciwników, znalazł obecnie upodobanie w polityce dyplomatycznego milczenia, to na cóż znów zgłasza się do głosu, aby potem zrzec się takowego? W jakiejże dyskusji zamyśla hr. Hohenwart wziąć czynny udział jako przywódca stronnictwa, na którego czele obecnie stoi, jeźli nie uczynił tego w toku dwóch najważniejszych dyskusji bieżącej kadencji rady państwa, bo w przebiegu dyskusji ayresowej i w toku rozpraw nad projektem pożyczkowym rządu? Przywódcy stronnictw w ciałach parlamentarnych nie zwykli milczeć, lecz owszem zabierają głos przy każdej ważniejszej sposobności w każdej kwestji większej doniosłości.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, które zagajonem zostało przez przewodniczącego dr. Rechbauera o godzinie 10 zrana, rozpoczęła się specjalna dyskusja nad będącym w mowie projektem finansowym rządu. Pomijając rozliczne poprawki i zmiany wniesione do pojedynczych artykułów projektu, podnoszę tu jedynie trzy poprawki wniesione w myśl uchwały koła polskiego w imieniu delegacji przez dr. Dunajewskiego, Piotra Grossa i Mendelsburga.

Do artykułu drugiego w brzmieniu zaproponowaném przez wydział gospodarczy, który żąda wliczenia do ogólnéj sumy mającéj być użytą na budowę kolei, kwoty przeznaczonéj już w ubiegłéj sesji r. p. na budowę kolei istrjańskiéj i kolei Tarnów-Leluchów, wniósł dr. Dunajewski poprawkę żądającą przyjęcia artykułu drugiego w pierwotnéj osnowie projektu rządowego, który żąda przeznaczenia pewnéj części mającéj się zaciągnąć pożyczki na budowę kolei żelaznych, nie zawierając atoli żądania wydziału gospodarczego odnośnie do przeznaczonéj już w ubiegłéj sesji rady państwa sumy na budowę pomienionych zwyż kolei. Poprawka dr. Dunajewskiego odrzuconą została atoli przy głosowaniu po sprzeciwiających się jéj słowach Herbsta. Za nią głosowali jedynie Polacy.

Do artykułu trzeciego projektu, który stanowi o urządzeniu kas zaliczkowych celem wspomożenia kredytu handlu i rękodzielnictwa, wnosi deputowany Piotr Gross poprawkę, żądającą ze wzgledu na tegóroczny nieurodzaj w Galicji wspomożenia kredytu również i gospodarki ziemskiéj (zur Abhilfe des Creditbedürfnisses für den Handels, Gewerbe und Landwirtschaftsbetrieb). Poprawka ta atoli, za którą oświadczył się również dr. Hönigsmann, pozostała przy głosowaniu w mniejszości. Za nią głosowała cała prawica — nawet Rusini, tudzież Hönigsmann i Kallier, daléj demokraci, dość znaczna część frakcji młodoniemieckiéj i kilku deputowanych z lewicy centrum.

Mendelsburg wreszcie żąda wypuszczenia ustępu 3go artykułu czwartego projektu dozwalającego lombardowanie wszystkich na giełdach austrjackich kursujących efektów i dawanie nań zaliczek, uzasadniając żądanie swe w dłuższéj przemowie, która żywemi przyjętą zostaje oklaskamt po prawicy i skrajnéj lewicy.

Proces Bazaina.

Gdy posiedzenie na nowo się rozpoczęło, przystąpił prezes do przesłuchania świadków w sprawie działań wojennych pod Metz.

Prezes. — Skończyliśmy przesłuchanie świadków trzeciej kategorji i przechodzimy do czwartej kategorji. Przywołać jenerała Coffiniére.

Jenerał Coffiniére zeznaje o działaniach wojennych od 18 sierpnia do 1 września.

P. Powiedziałeś pan, że twierdze nie były w stanie długo się opierać?

O. Nic podobnego powiedzieć nie mogłem, znałem bowiem wartość fortyfikacji, wzniesionych dokoła Metzu.

P. Czy konferencje wojenne d. 26go sierpnia w Grimont miały charakter wyjątkowy?

O. Tak.

P. Czy to jenerał Soleille zagaił posiedzenie złożeniem sprawy o położeniu?

O. Nie, pierwszy zabrał głos marszałek Bazaine. Na téj konferencji nie było mowy o ruchach armji marszałka Mac-Mahona.

P. A była mowa o ruchach armji niemieckiéj?

O. Ile pamiętam, wcale o tém mowy nie było.

P. Czy marszałek nie mówił o misji majora Magnan i o jéj powodach?

O. Nie przypominam sobie. Zresztą obchodziła mię tylko twierdza Metz; mniéj zaś zajmowałem się sprawami dotyczącemi armji, która obozowała pod Metzem.

P. Wróćmy do mostów na Mozelli. Czy pewne mosty nie były zajęte?

O. Nie, ale o niektórych zapomniano. Gdy armja przeszła d. 26 sierpnia, kazałem zbudować trzy mosty.

P. Kiedy armja zgromadziła się pod Metz, czy pomyślałeś pan o pomnożeniu środków przeprawy?

O. Było ich dość. Tak d. 16 cała armja przeszła przed południem. Dnia 30 przeprawa również bez trudności się odbyła. W pewnych miejscowościach droga jest bardzo stromą. W takich miejscach zarzucenie mostów nie na wiele by się przydało. Od d. 19 do 21 nieprzyjaciel pracował nad przywróceniem kolei żelaznéj. Nie mówiłem o tem na konferencji 26, gdyż wszystkim to było wiadome.

P. Lachaud. Wiedziałeś pan o nocie, którą d. 27 sierpnia jenerał Soleille złożył marszałkowi?

O. Nie przypominam sobie.

P. Było to w skutku owéj konferencji w dniu poprzedzającym.

O. Nie widziałem już jenerała Soleille i nie wiem czy napisał notę lub nie.

Pisarz czytą dokument wymieniony przez p. Lachaud. Nota daje najsmutniejsze objaśnienia o stanie obronnym twierdzy Metz.

Świadek. Nie znam tego dokumentu.

Marszałek Bazaine. Czy jenerał nie wie, że konferencja d. 2 sierpnia w Saint Avold odbyła się z rozkazu cesarza?

O. Wiem, była to konferencja dowódzców armji.

Jenerał Soleille powołany przez prezesa nie stawił się, odczytano więc jego zeznanie.

Jenerał Pourcet. Czynię wszelkie zastrzeżenia co do tego zeznania.

P. Lachaud. Ja także robię zastrzeżenia.

Pułkownik Vasse Saint Quen przywołany.

P. Czy pan wiesz o liście jenerała Soleille z d. 22 sierpnia w przedmiocie amunicji armji?

O. Stoi w nim, że armja jest zupełnie zaopatrzoną w żywność i amunicję i że może wyruszyć w drogę.

P. Dla czegóż więc na konferencji d. 26 jenerał powiedział, że armja już nie ma amunicji jak tylko na jednę bitwę?

O. Nie wiem, ale bitwy stoczone osłabiły armję, zwłaszcza pod względem koni i amunicji.

Marszałek Bazaine. Czy nota 22 sierpnia oznajmiająca, że armja jest we wszystko zaopatrzoną, była zakomunikowana dowódzcom korpusów?

O. Nie wiem.

Marszałek Bazaine. Jenerał Jarras rozesłał okólnik i mam tu egzemplarz przesłany do drugiego korpusu.

O. Nie wiedziałem o nim.

Major Sers w nieobecności jenerała Soleille wezwany do objaśnienia sprzeczności zachodzącéj między notą 22 sierpnia a słowami wyrzeczonemi przez tego jenerała na konferencji d. 26 w folwarku Grimont, zeznaje że nic zgoła nie wie ani o téj nocie ani i o téj mowie.

Marszałek Bazaine. Czy świadek wie że od 20 sierpnia raporty dowódzców stwierdzały, że nie było już prawie armatniego prochu?

O. Wiem, musiano pożyczać proch z twierdzy Metz na potrzeby armji.

Na dwudziestym piątem posiedzeniu prezes przesłuchiwał marszałków Canroberta i Leboeufa o walkach pod Metz stoczonych dnia 26 i 31 sierpnia.

Zeznania te nie wykryły nic ważnego, widać z nich tylko, — że podkomendni marszałka Bazaina usiłują usprawiedliwić własne postępowanie a nie śmią obwiniać naczelnego wodza.

W ważnéj kwestji czy marszałek Bazaine otrzymał dnia 23 sierpnia ważną depeszę o zbliżeniu się armji szalońskiej, jak to twierdzi pułkownik Lewal, marszałek Canrobert zeznał, iż wprawdzie p. Lewal mówił mu o téj depeszy, nie sądzi jednak, że ona przybyła dnia 23.

Zeznaje także, iż na radzie wojennej w Grimont dnia 26 sierpnia marszsłek Bazaine nie wspominał o marszu Mac-Mahona ku Metz zapowiedzianym w téj depeszy. Milczenie to potwierdził i marszałek Leboeuf.

Obadwaj marszałkowie osłaniają więc Bazainea przeciw ciężkiemu zarzutowi — jaki mu uczynił pułkownik Lewal, a mianowicie, że dnia 23 sierpnia otrzymał depeszę o zbliżaniu się armji szalońskiej a jednak nie robił późniéj poważnych usiłowań, żeby się z nią połączyć.

Podobnież zaprzeczyli twierdzeniu pułkownika Lewala, że Bazaine nigdy nie myślał serjo przebić się przez linje pruskie, tylko marszałek Leboeuf dał poznać, że Bazaine nie miał zdolności na naczelnego wodza i że nigdy nie wiedział o prawdziwym stanie zapasów armji. Przytaczamy tu jego odpowiedzi.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 25 listopada.

Wydział krajowy zawiadamia nas, że składka na utworzenie fundacji stypendyjnéj w celu uczczenia 25-téj rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I urosła już (po wliczeniu 4,477 zła. 30 c. i obligacji indemnizacyjnéj na 100 zła., złożonych wprost na ręce wydziału krajowego) do téj wysokości, że wydział krajowy w dniu 24 b. m. zakupił za nią 36,000 zła. w 6% obligacjach pożyczki krajowéj z roku 1873 z rocznym dochodem 2160 zła.

W sobotę dnia 22 b. m. otrzymał w tutejszym uniwersytecie stopień doktora prawa p. Henryk Goldmann z Tarnowa.

Popularne wykłady fiozofji dla kobiét. Od 1 grudnia b. r., w lokalu pensjonatu żeńskiego p. M. Bernacińskiéj przy ulicy Florjańskiéj l. 366, dr. Wład. Miłkowski, rozpocznie popularne wykłady filozofji dla kobiet.

Odczyt. — Jutro we środę o godz. 5 wieczór odbędzie się w sali akademji umiejętności, na dochód towarz. wzajemnéj pomocy uczniów wszechnicy jagiellońskiéj, odczyt publiczny Ludw. hr. Dębickiego p. n. „Stosunki Wincentego Pola z Mickiewiczem, Odyńcem i Klaudyną hr. Potocką.“

W bieżącem półroczu uniwersyteckiem obudził się znaczny ruch pomiędzy naszą młodzieżą akademicką, który nam tu z uznaniem podnieść wypada. I tak, jak wiadomo, w d. 28 b. m. odbędzie się urządzony przez młodzież akademicką wspólnie z młodzieżą Instytutu technicznego w sali Hotelu Saskiego wieczorek literacko-muzyczny ku uczczeniu nieśmiertelnéj pamięci Adama Mickiewicza. O ile możemy wnosić z programu, wieczorek ten odbędzie się z całą godnością, jaka przystoi powadze chwili.

Oprócz tego urządza „Czytelnia Akademicka tak zwane wieczorki piątkowe“ odbywające się regularnie co tydzień. Dotąd było takich wieczorków trzy. Oprócz części muzycznéj i deklamacyjnéj, stale do programu wchodzącéj, wypełnia je także część literacka. Reprezentowały ją na wspomnianych wieczorkach trzy odczyty, a mianowwicie dwa odczyty p. Michałowskiego „o bieżącej poezyi polskiéj“ i „o Wincentym Polu“ i odczyt p. Szyszyłowicza „o powieściach Kraszewskiego“. Wszystkie jako będące na czasie, przyczyniły się wielce do uświetnienia wieczorków a tem samem do rozbudzenia życia umysłowego i koleżeńskiego, co, jak wiadomo, jest główném zadaniem „Czytelni akademickiéj“.

Zaznaczamy także, że na jednym z tych wieczorków znany już wcześniéj publiczności młody poeta p. Stanisław Grudziński wygłosił z zapałem nowy swój utwór „Na ruinach,“ który tak treścią jak i formą śmiało do najlepszych w tych czasach pojawiających się utworów poetycznych policzyćby można.

Sądzimy, że wieczorki te, rozwijając się w właściwym sobie zakresie, staną się jasnym dowodem, że posądzeniem młodzieży naszéj o ospałość i brak życia traci już zwolna wszelką podstawę.

Dodajemy także, że na wieczorki te mają wolny wstęp członkowie Czytelni: honorowi, zwyczajni i nadzwyczajni, jakoteż i goście przez tych członków wprowadzeni.

Jan Czerszyk, kasjer główny przy kolei Karola Ludwika, posunięty został na wyższy stopień z roczną płacą 2,500 zła.

Wczoraj odbył się koncert pani Jakowickiéj, wśród nader licznie zebranéj publiczności, która mimo niesłychanéj niepogody podążyła tłumnie dla podziwiania artystki-Polki, o tak wielkiéj i powszechnie uznanéj sławie. Nie myślimy tu bynajmniéj rozbierać szczegółowo

artystycznych zalet koncertantki, bobyśmy musieli powtórzyć szereg pochwalnych wykrzykników, tyle razy głoszonych przez zagraniczne i krajowe dzienniki. Publiczności aż nadto znaną jest zasłużona sława artystki, abyśmy mieli na zimno rozbierać jéj głos i sposób śpiewania, nie dodając w uwagach naszych nic nowego. Dosyć powiedzieć, że koncertantka, która zwiedziła w artystycznych swych podróżach prawie wszystkie celniejsze stolice i miasta świata, nie spotkała się dotąd z krytyką, któraby nie podniosła jéj talentu do właściwego stanowiska. Pani Jakowicka posiada zresztą tyle zalet porywających w swym śpiewie, że dosyć jest być świadkiem zachwytu ze strony publiczności, aby po chłodniejszym nawet namyśle z równym zapałem nie przyklasnąć. Cały zresztą koncert przedstawiał tak treścią jak i wykonaniem piękną całość.

Pani Majeranowska wywiązała się świetnie w duecie z Normy; co z tém większą przyjemnością tu podnosimy, gdyż o ile nam wiadomo, założyła pani M. w mieście naszém szkołę muzyczną a publiczność miała sposobność przekonania się na wczorajszym koncercie, że śpiew i szkoła pani M. dostateczną jest gwarancyą dla powodzenia téj szkoły.

Pan K. Hoffmann wykonał prześlicznie koncert Mendelsohna [Bartholdego, z towarzyszeniem orkiestry pułku księcia pruskiego. Orkiestra wywiązała się doskonale z akompanjamentu, a śliczna gra p. Hoffmanna zyskała na wdzięcznym fortepjanie ze składu p. Henisza.

Dowiadujemy się z radością, że pani Jakowicka da się jeszcze raz słyszeć w połowie grudnia, w koncercie pani Majeranowskiéj i Hoffmanna. Mamy nadzieję, że występ pani J. jak również koncert tak zasłużonych artystów, jak p. Hoffmann i pani Majeranowska, dostatecznym będzie bodźcem dla licznego zebrania się publiczności. *F. B.*

Z sądu karnego. — We środę dnia 26 listopada, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Józefa Galara o morderstwo; Stanisława Jelenia, Władysława Jurkowskiego i Marjanny Bujakowy, o kradzież.

Wydalenie. — Magda Fjałkowska, wdowa z Miszyna w Kongresówce, licząca lat 56, została przez sąd kraj. w Krakowie za zbrodnię kradzieży ukarana i jako osoba dla cudzéj własności bardzo niebezpieczna, z państwa austrjackiego wydalona.

Kradzież. — Niedawno włamał się do pewnéj realności w Przegorzałach pod Bielanami podczas nieobecności mieszkańców nieznajomy włóczęga i ukradł z zamkniętéj szafy korale wartości 50 zła. i 4 zła. w gotówce, poczem uciekł do bliskiego lasu wolskiego. Ma lat 30—35, jest wysoki, barczysty.

Biletów jazdy po zniżonych cenach do Wiednia na wystawę powszechną sprzedano w październiku na kolei Karola Ludwika 208 drugiej klassy, 257 trzeciej klassy; na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 82 drugiej, 44 trzeciej klassy.

We Lwowie odbędzie się d. 18 grudnia b. r. walne zgromadzenie lwowskiego Towarzystwa ku podniesieniu chowu koni. Na porządku dziennym: Zmiana statutu, tudzież wnioski Wydziału i pojedynczych członków Towarzystwa.

† Helena Rudkiewiczówna, artystka sceny lwowskiéj, zmarła w tych dniach we Lwowie.

Na walnem zgromadzeniu kołomyjskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego, które się odbędzie w Kołomyi d. 30 b. m., delegat Towarzystwa p. Dwernicki zdawać będzie sprawę z powszechnéj wystawy wiedeńskiéj.

Nagrodę za wyratowanie życia tonącego w stawie Miłkowickim Jaśka N. udzieliło Namiestnictwo w kwocie 15 zła. Iwanowi Winiarzowi, oraz nagrodę w kwocie 10 zła. Franciszkowi Piotrowskiemu z Cieszanowa za wyratowanie 7-letniej dziewczynki od utonięcia w studni.

Nowości literackie. — „Geografja“ kurs I., przeznaczony dla dzieci od 9 do 12 lat, przez Augusta Jeske. Warsz. 1873 — Praktyczny wykład nauki gospodarstwa społecznego dla młodzieży, Maurycego Blocka, w przekładzie polskim Święcickiego. Warsz 1873. — Kalendarz ścienny illustrowany na r. 1874. Układ i rysunek kalendarza dokonany przez Ksawerego Pilattiego. Nakład „Drzeworytni Warszawskiéj“. Warsz. 1873. — „Historja Attyli i jego następców aż do usadowienia się Węgrów w Europie,“ zesz., II nakład] Wydawnictwa Gazety Polskiéj. Warsz. 1873. —

Prokuratorja wiedeńska skonfiskowała przedwczorajszy numer *Deutsche Zeitung*.

W Wiedniu zmarła we czwartek dnia 20 b. m. żona dyrektora Vernaleken ostatnia z rodu reformatora Zwingli'ego.

Samobójstwo całéj rodziny. — W Tisza-Tarjan na Węgrzech, rzucił się pewien kramarz tamtejszy, wraz z żoną i dwojgiem niedorosłych dzieci w nurty Cisy i utonął. Przyczyną okropnego samobójstwa miała być straszna nędza, któréj zaradzić nie potrafił.

Prowincjonalne towarzystwa dramatyczne w Kongresówce. — Obecnie znajduje się w Kongresówce dziesięć towarzystw dramatycznych, a mianowicie: pod dyrekcją p. Traspy w Kaliszu, p. Ratajewicza w Piotrkowie, p. Texla w Płocku, p. Brekera w Błoniu, p. Grabińskiego w Lublinie, p. Modzelowskiego w Siedlcach, p. Okońskiego w Tomaszowie lubelskim, p. Russanowskiego w Płońsku, p. Sulikowskiego w Szadoku, p. Dębskiego w Sandomierzu.

† Aleksander hr. Cetner, b. oficer wojsk polskich w r. 1831, kawaler krzyża „Virtuti militari,“ zmarł w Paryżu d. 20 b. m.

Proces Bazaina skończył się ma podobno koło 8 grudnia.

Po nitce do kłębka. — W pewnem miasteczku zniknął szewc bez wieści. Tygodnik prowincyonalny doniósł po niejakim czasie, że A. rzucił się do stawu pobliskiego zamku i ciało wydobyto z wody. Wkrótce jednak utopiony zjawił się pośród swoich i obrażony posądzeniem o samobójstwo, zażądał zadosyćuczynienia. Redaktor odwołał się do swego zwykłego reportera; ten zaś twierdził, że rządca zamku doniósł mu o utopieniu się zaginionego A. Zawezwano rządcę, który rzeczywiście zasługiwał na wiarę, skoro staw do jego jurysdykcji należał. Rządca oświadczył, iż powiedział mu to grabarz, który przecież musi wiedzieć, kto umarł. Grabarz odwołał się do sługi magistrackiego, przez którego ręce przechodzą akta urzędowe, a zatem jest powagą w podobnych rzeczach. Ten zapytany, zkąd wie o samobójstwie szewca, odpowiada z wielkiem zdumieniem, iż dowiedział się o tym wypadku z Tygodnika, a przeto niemógł wątpić o prawdziwości.

Teatr. — We czwartek dnia 27 b. m. po raz pierwszy komedja w 3-ch aktach „Nie zarzekaj się,“ prozą przez Alfreda de Musset, przełożona dla sceny krakowskiéj przez p. W. Sabowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 24 listopada deszcz rano i po południu, termometr od 2.8 doszedł do 4.2 R. Barometr idzie w górę; rano o 6 dnia 25 stan jego był 328.87, termometru 3.8 R. Wiatr zachodni.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Ludw. hr. Wodzicki z Tyczyna; Józef Zelt kup. z Warszawy; Wład. hr. Załotyński z Kamieńca Podolskiego; Józef Klim kup. z Berna; Zygmunt Dębowski ob. z Kozienic; Kaz. Żeleński z Cichawy; Jan hr. Tarnowski z Chorzelowa; Wład. Radziejowski ob. z Podola; Stan. Malinowska ob., Leonard Malinowski ob. z Wołynia; Jan hr. Tarnowski z Dzikowa.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Apolon Łoziński ob. z Wenecji; Ant. Makomaski z familją z Babicy; Marja Kropiwnicka ob. z Kongresówki; Aug. hr. Zamoyski wł. d., Apol. Höppen wł. d., Józef hr. Jabłonowski wł. d. z Galicji; Bron. Geppert wł. d. z Przybenic; Julja Kronheim z familją ob. z Drezna; Józef hr. Męciński z żoną wł. d. z Partynia; Adolf Dobrzyński z żoną wł. d. z Rożnowa; Wład. Gołaszewski wł. d. ze Szwajcarji; Zenon Słonecki wł. d. z Jurowiec; Walerjan Podlewski wł. d. i poseł sejmowy ze Lwowa; Ludomir Cieński wł. d. z Okna; Gerard Bajkowski dymis. por. gwardji z gub. kijowskiéj; Wład. Haller wł. d. z żoną z Polanki; Juljusz Winiarz z żoną kup. ze Lwowa; Henr. Haller wł. d. z Jurczyc; St. Brandys wł. d. z Kalwarji; Józef br. Baum wł. d. i poseł w radzie państwa z Wiednia; Ksaw. Radziszewski ob. z Brukselli; Stan. Żaboklicki ob. z gub. kijowskiéj; Karol Maj nadleśniczy z Bielska.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali:* Juljan Kochanowski wł. d., Konst. Pietrzykowski ob., Leopold Nowak ob., Stan. Zbyszewska wł. d., z Kongresówki; Florjan Gołembiowski ob., Jan Pobiał ob. z Galicji; Andrzéj Twarowski ob., Leonora Tałasiewicz ob., z Bochni; Teofil Wróbel kup. z Ulanowa; Wiktor Klimkiewicz ob. z Warszawy; Leonard Wiśniewski ob. z Mielca; Wład. Korosteński c. k. kom. z Białej, Wład. Jaśkiewicz c. k. auskultant sąd. z Tarnowa.

HOTEL DREZDEŃSKI. *Przyjechali:* Konrad Fiehauzer wł. d., Józef Zduń dr. med., Bron. Bielański ob., z Galicji; Jan Oberlender wł. d. z Sowiny; Herman Frankl kup. z Węgier; Wł. Androwski ob. z Rossji; Emil Korn kup. z Żywca; Ant. Komorowski wł. d. z Bojanowa.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 20 listopada:

Edykta. Mikołaj Rzepy z Serafiniec (Horodenka), uznany został za marnotrawcę. — Lwowski sąd kraj. zawiadamia Jana Siegla, iż w sprawie jego z Janem Gątkowskim wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 grudnia. Tenże sam sąd zawiadamia W. Schuffmüllera o nakazie zapłaty 100 zła. na rzecz domu handlowego Rentschner et Comp.

Licytacje. W sądzie pow. w Rymanowie, dnia 5 stycznia, realność l. 47 w Lubatowej. W sądzie pow. w Wadowicach, dnia 4 grudnia, realność l. 205 w Choczni.

Konkursa. — Posady nauczycieli szkół ludowych: w Błudnikach, Puiowie (Stanisławów), Lutowiskach (Sanok), Krowicy hołodowskiéj, Ułazowie (Jarosław); Nowym Sączu, Zakliczynie, Woli dźwińskiéj (Bochnia). — Kilkanaście posad dozorców w zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie.

Obwieszczenie. W Rokietnicy rozpoczął z dniem 16 b. m., urząd pocztowy swoją czynność.

Ostatnie wiadomości.

Z trzech poprawek postawionych w myśl uchwały koła polskiego przez posłów galicyjskich przy rozprawie specjalnéj nad ustawą pożyczkową, utrzymała się tylko, jak to poniżéj zamieszczony telegram donosi, poprawka postawiona przez posła Mendelsburga, aby opuścić ustęp drugi c. artykułu 4 projektu ustawy. Poprawka ta jest nadzwyczaj wielkiéj doniosłości. Ustęp ten bowiem rozciągał zakres działania kas zaliczkowych do pożyczania na wszystkie papiery wartościowe; po opuszczeniu tego ustępu kasy zaliczkowe będą mogły tylko pożyczać na papiery państwowe i takie, które przedstawiają bezpieczeństwo pupilarne, to jest takie, w których według istniejących ustaw mogą być składane do depozytu fundusze sierocińskie.

Telegramy „Kraju“.

Wiedeń 24 listopada. Poprawka Mendelsburga aby opuścić ustęp drugi c artykułu 4, względem lombardowania *wszystkich* papierów wartościowych przyjętym został w imiennem głosowaniu 119 głosami przeciw 116.

Kursa. — Wiedeń 25 listopada godz. 2.15. Akcje kredytowe 223.—Londyn —.—. Srebro 109.50. — Dukat —.— — Lombardy 170.50. — Losy z 1864 r. 135.—. — Akcje franko-austr. 37.50. — Napoleony —.—. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.50. — Akcje kolei lwow. czern. —.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 108.—. — Akcje banku związkow. 15.—. — Oblig. indemn. gal. 73.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 115.—. — Akcje anglobanku 155.50.— Akcje kolei rząd. 332.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 158.50.— Tramway 158.—.— Banku budowy 53.25. — Akcje kolei wschodniéj 58.—. — Akcje banku anglo węg. 42.—. — Akcje kolei zjedn. 111.—. — Losy tureckie 54.75.— Losy premj. węg. 76.75.— Akcje kolei bogumińskiéj 136.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 218.50.— Akcje kolei półn. zachodn. 198.50. — Akcje franco-hungaria 25.—. — Ogólny bank austr. 29.—.

Usposobienie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 25 listopada.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	73	50	75	50
kupon ubiegły ... 023				
4% Listy zastawne galicyjskie	69	—	71	—
kupon ubiegły 153				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	77	—	79	—
kupon ubiegły 191				
4% Listy zastawne polskie serja I..	92	75	94	75
kupon ubiegły 162				
4% Listy zastawne polskie serja II.	91	25	93	25
kupon ubiegły 162				
5% Listy zastawne polskie nowe .	91	25	93	25
kupon ubiegły 202				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	78	—	80	—
kupon ubiegły..... 1[illegible]6				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	—	—	82	—
kupon ubiegły 130				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	92	—
kupon ubiegły 230				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 1[illegible]letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	91	—	93	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	217	—	222	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	138	50	142	50
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	28	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	96	—	99	—
„ 3% tureckie 400 franków	52	—	57	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie...........	108	50	110	50
„ w kuponach............	108	—	109	50
„ (obrączkowy rubel).........	167	—	170	—
Ruble papierowe rossyjskie........	153	50	155	—
Talary pruskie...................	169	—	171	—
Dukat obrączkowy.	5	38	5	50
20-frankówka	9	05	9	20
Rumuńskie obligacje 100 tal.......	32	—	34	—
WIEDEN, 24 listopada.				
Renta austrjacka 5%	68	65	68	75
„ „ w srebrze 5%	73	75	73	90
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	287	—	290	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	247	—	249	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	95	—	96	—
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	—	102	50
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	109	—	109	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	135	25	135	75

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	77	—	77	50
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	169	—	170	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	—	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa............. „ 10 „	12	—	12	50
Salzburga........... „ 20 „	15	50	16	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie.......	73	—	74	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła	95	—	96	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	141	50	142	50
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	95	—	98	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	50	—	50	50
Franco austrjackie .... „ 80 „	38	—	38	50
„ węgierskie .... „ 80 „	26	50	27	50
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	64	—	65	—
Interventionsbank..... „ 80 „	32	—	34	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	104	—	106	—
Nationalbank	965	—	967	—
Unionbank.......... za 200 zła.	114	—	115	—
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	15	50	16	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	118	—	119	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	50	—	52	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k.	220	50	221	50
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	185	—	186	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	115	—	120	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2018		2023	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	220	50	221	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	—	—	137	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	140	50	141	50
Rudolfbahn .... 200 „ sr...	159	—	160	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	138	—	140	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	332	—	333	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	172	—	173	—
Theissbahn .... 200 „	201	50	202	50
Tramway wied. ..... 200 „	162	—	164	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	108	50	109	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	59	50	60	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	61	50	62	50
„ Wied..... 100 zł. w. a..	85	50	89	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	27	—	27	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr..	95	—	97	—
„ „ 33 lat los ... 5% „	83		84	—
„ „ gm. 40 ..... „ „			—	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	80	50	81	50
„ Banku Włośc. .. 6% „ „ ..	90	50	91	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	91	70	91	90
Węg. tow. kred....... 5½% „	81	—	81	50
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	75	—	75	50
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	84	50	85	—
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	33	—	35	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	90	—	91	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	88	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	50	104	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	—	—	—	—
„ II. em. .... 5% „	—	—	—	—
„ 1871 III. .... 5% „	95	75	96	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	85	—	85	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	72	—	72	50
„ II 1867....... 5% „ „ „	85	—	86	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	74	—	74	50
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	48	50	49	50
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	82	75	83	25
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	110	75	111	—
Theissbahn........... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	69	50	69	75
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	61	75	62	25
WARSZAWA, 20 listop.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1 4%	94	—	94	30
„ „ „ 2. 4%	92	75	93	05
kupon ubiegły..............	1	64 4/9	—	—
„ nowe 5%	92	40	92	70
kupon ubiegły..............	2	05 8/9	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	1	87 7/9	—	—

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu
$5\frac{1}{2}$ procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu
6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu
$6\frac{1}{2}$ procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu
7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą

od dnia 1go lutego 1873

o $\frac{1}{2}$ procent wyżéj z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873. 4436 (-?) **Dyrekcya.**

Dr. med. Karol Goebel

DENTYSTA

Lekarz specyalny chorób ustnych, ordynuje od 10téj do 3ciéj, (dla ubogich bezpłatnie od 8méj do 9téj).

Ul. Franciszkańska N. 151.

4715 (5-6)

Główna wygrana

złr. 250000 złr.

Najmniejsza wygrana 180 złr.

d. 1 grudnia 1873

odbędzie się wielkie losowanie przez rząd gwarantowanéj pożyczki premiowéj c. król. austrjackiéj z roku 1864 w kwocie **120** milionów **983.000** złr.

Między 400.000 wygranych pożyczki, znajduja się wielkie wygrane: **250.000 — 220.000 — 200.000 — 150.000 50.000, — 25.000, — 20.000, — 15.000 — 10.000 — 5000 — 2000 — 1000, 500,** itd., zaś **175** złr. jako naj mniejsza wygrana każdego wyciągnietego losu.

Żadna inna loterja nie daje takich szans jak ta i nastręcza każdemu sposobność małą wkładką wygrać **250.000** złr.

Los jeden z numerem serji i losu kosztuje **2** złr., trzy losy **5** złr., siedm losów **10** złr., 15 losów **20** złr. w. a. w banknotach.

Łaskawe polecenia za frankowaną przesyłką kwoty, wykonywuje się prędko, sumiennie do każdego obstalunku dołącza się urzędowy plan gry — informacje wszelkie chętnie udziela się — a po ciągnieniu listę wygranych przesyła się każdemu udział biorącemu bezpłatnie i wypłaca się natychmiast wygrane. Raczy się więc każden, który ma chęć, zgłosić jak najprędzéj i bezpośrednio do domu handlowego

J. Breycha

we Frankfurcie nad Menem
4726 (6-6) Grosse Friedbergerstrase Nr. 41.

Zima nadchodzi, zima nadchodzi, zima już jest!

4724 (5-20)

Dobry ciepły ubiór zimowy
chroni od przeziębienia, źródła wszelkiéj choroby.

Kaftaniki zdrowia z najlepszéj merynosowéj wełny
grzeją ciało i chronią od przeziębienia.

1 sztuka, dobre, białe	złr. 1
1 „ kolorowe w paski	„ 1
1 „ bardzo dobre, z wełny	„ 2
1 „ „ „ kolorowe	„ 2

I koszula wierzchnia
z najlepszéj kolorowéj flaneli z gorsem jedwabnym lub atłasowym w pięknych deseniach stębnowana . . . . złr. 5

Męskie szale
w wszelkich kolorach z najlepszéj wełny złr. 1.50.

Szale podróżne
wielkie, podobne do plaidów . . . złr. 2 i 5.

Męskie i damskie szlipy
z najpiękniejszńj wełny jedwabiem przerabiane, sztuka . . . . c. 50 i złr. 1.

Chustki dla dam i dziewcząt
á la Maria Antoinette, czerwone, niebieskie, białe, fioletowe, z dobréj berlińskiéj wełny, grzeją bardzo, najnowsze i najpiękniejsze.

1 sztuka dla dzieci	cent. 50.
1 „ „ dziewcząt najlepsze	złr. 1 i 2.
1 „ „ dam, jak najlepsze	„ 2 i 5.

Kamasze
z najlepszéj kolorowéj wełny berlińskiéj, na drutach robione.

1 sztuka dla dzieci	cent. 50.
1 „ „ dziewcząt	złr. 1.
1 „ „ dam, najlepsze	„ 2.

Kamasze męskie
z najlepszego sukna, podszyte, guzikami pięknie ozdobione i stębnowane . . . . zła. 5.

Kamasze
z prawdziwéj rossyjskiéj skóry ze spinkami, chroniąi oszczędzają wcale spodnie podczas słoty. 1 para najlepszych złr. 5.

Pończochy i skarpetki
w najlepszym gatunku,

1 para pończoch dlu dziewcząt	cent. 50.
1 „ „ „ dam, najlepsze,	cent. 50 i złr. 1.
1 „ flanelowych skarpetek	cent. 50.
1 „ skarpetek z najlepszéj wełny na drutach robionych	zlr. 1.
1 „ pończoch myśliwskich najlepsz.	złr. 2.

Nader eleganckie
i bardzo dobre są chustki „Cachenez“, dla mężczyzn z prawdziwego tureckiego jedwabiu złr. 1, 2 i złr. 5.

Zarękawki dla dam i dzieci

1 sztuka dla dziewcząt lub dzieci	złr. 1.
1 „ naszyjnik stosowny	cent. 50 i złr. 1.
1 „ dla dziewcząt	złr. 2 i złr. 5.
1 „ cały garnitur naszyjnik i zarękawek o długich włosach, najlepszy	złr. 5.

Rękawiczki
z najmiększéj wełny.

1 para dla mężczyzn	cent. 50 i złr. 1.
1 „ „ „ podszyte	złr. 1 i złr. 2.
1 „ „ dam i dziewcząt	cent. 50 i złr. 1.
1 „ „ „ „ „ podszyte	złr. 1.

Rękawiczki z skórki jeleniéj.

1 para dla dzieci	cent. 50.
1 „ „ dam lub dziewcząt	złr. 1.
1 „ „ „ „ „ z mankietami	złr. 2.
1 para dla mężczyzn	złr. 1 i złr. 2.
1 „ skórą podszyte, tak zwane rękawiczki dla woźniców	złr. 2.

Wkładki do butów
chronią jak najlep éj nogi od zimna i zastępują ciężkie obuwie zimowe.
1 para dla mężczyzn, dam lub dzieci cent. 50.

Stań się światło!

Nowopoprawione lampy naftowe z ochraniaczem, całkiem bezwonne, według najpiękniejszych wzorów na wiedeńskiéj wystawie widzianych zrobione, można dostać w najlepszym gatunku jedynie w podpisanym składzie fabrycznym. Lampy do pokojów, w których się uczą, służba mieści i robotnicy pracują, mają taki przyrząd, że na 24 godzin potrzeba nafty tylko za $2\frac{1}{2}$ centa.

1 sztuka lampa kuchenna	cnt. 50.
1 „ „ ścienna lub do zawieszania	złr. 1 i złr. 2.
1 „ „ pokojowa zupełna	cent. 50.
1 „ „ najmocniejsza, najpiękniejsz. kształtu	złr. 1 i złr. 2.
1 „ „ do nauki lub roboty	złr. 1 i zł. 2.
1 „ „ salonowa, nader elegancka,	złr. 5.
1 „ „ do wieszania w przedpokojach albo pracowniach, najmocniejsza	ct. 50, złr. 1 i złr. 2.
1 „ „ salonowa do wieszania z wyciągaczem, najmocn..	złr. 5.
takie same ozdobniejsze o złr. 1, 2, 5 droższe.	
1 „ tacka pod lampę z wełny angora,	cent. 50.

Lotem strzały!

Najprzyjemniejszą zabawką w zimie jest ślizgawka, ale do tego potrzeba koniecznie bezpiecznych łyżew.

Wszystkie łyżwy mają nowo patentowany amerykański przyrząd ubezpieczający

1 para dla dzieci	złr. 1.
1 „ „ dam lub dziewcząt	złr. 2.
1 „ bardzo eleganckie, prawdziwe angielskie,	złr. 5.
1 „ dla mężczyzn	złr. 2.
1 „ „ „ najpiękniejsze	złr. 5.

GULDEN-BAZAR, Wiedeń, Praterstrasse 66.

Zmiana lokalu.

Kancelarja dr. **Klemensa Raczyńskiego**, adwokata w Wiedniu, znajduje się począwszy od 15 listopada 1873 na I. **Schotteoring Nr. 4.** II piętro. 4738(1-2)

Dr. Pattison'a

Wata gośćcowa

uśmierza zaraz i leczy prędko

z gośćca i reumatyzmu

wszelkiego, jako to: bolów w twarzy, piersiach szyi i zębów, dny w głowie, rękach i kolanach darcia w członkach, boleści w krzyżach i lędźwiach. (4641 6-12)

W paczkach po 70 cent i w półpaczkach po 40 ct, dostanie u p. **Stockmara**, aptekarza w **Krakowie.**

Ogłoszenie.

Wieś Zawada, milę drogi od Myślenic, pół mili od gościńca odległa, należąca do składu dóbr J. O. księżny Augusty Montleart, położona w pięknéj okolicy, jest każdego czasu z wolnéj ręki do wydzierżawienia.

Zgłoszenia ustne lub pisemne należy składać do zarządu dóbr w Myślenicach, gdzie także warunki dzierżawy przejrzane być mogą.

Z zarządu dóbr Myślenickich.

725 (3-3)

Uprzywil. Austr.

BANK NARODOWY.

We Środę d. 10go grudnia 1873 r. o $\frac{1}{2}$7 wieczór

odbędzie się

nadzwyczajne walne zgromadzenie

uprzyw. austr. Banku Narodowego.

W tém walném zgromadzeniu mogą mieć udział według orzeczeń statutów banku wszyscy ci panowie **członkowie walnego zgromadzenia na rok 1873**, którzy najdaléj do **2 grudnia 1873** złożą lub zawinkulują w depozytowéj kassie Banku Narodowego w **Wiedniu** dwadzieścia na swoje imię opiewających akcyj, na których wypisany dzień przed lipcem **1872**.

Członkowie walnego Zgromadzenia w roku **1873**, którzy celem uczestniczenia w walném zgromadzeniu w roku **1874** już złożyli takie akcye, na których wypisany dzień przed lipcem **1872**, mają na mocy tego złożenia prawo brania udziału w nadzwyczajném walném Zgromadzeniu.

Porządek dzienny i karty wstępne będą przesłane wczas panom członkom nadzwyczajnego walnego zgromadzenia.

4739

Wiedeń, 22 listopada 1873.

Dyrekcya.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.